

nuje jednak ogólnej oceny warsztatu literackiego Sartre'a-prozaika w nawiązaniu do techniki pisarskiej poprzedników i następców, pomimo że elementy porównania przewijają się w poszczególnych rozdziałach. Stara się natomiast wyjaśnić, dlaczego pisarz nie zakończył ostatniego cyklu powieściowego i zaprzestał w ogóle pisania powieści, przesuując tym samym dyskusję na płaszczyznę filozoficzną i społeczno-polityczną.

Należy jednak podkreślić, że materiał skrupulatnie zebrany przez Prince'a daje podstawy do stwierdzenia, iż w prozie narracyjnej Sartre'a występują zjawiska charakterystyczne także dla awangardy literackiej (w pojęciu historycznym) do „nouveau roman” włącznie. Dotyczy to nie tylko procesu „stawania się” jako podstawy kształtowania postaci, ale i takich zabiegów, jak zwielokrotnione opisy przedmiotów, różnicowanie form narracji, zmienne i ruchome w czasie i przestrzeni punkty obserwacyjne narratora itp. Te innowacje podniesione przez Prince'a do rangi nowocześnieści są jednak bardziej widoczne w pracach teoretycznych Sartre'a. Natomiast w praktycznej realizacji te nowsze momenty techniki pisarskiej tracą na ostrości w powiązaniu z wielowątkową strukturą fabularną, ścisłym utrzymaniem chronologii zdarzeń, nie mówiąc już o utworach czy fragmentach utworów, w których nawet autor rozprawy, podkreślający na każdym kroku doskonałą harmonię między przedstawionymi treściami a środkami ekspresji, widzi sprzeczności z założeniami teoretycznymi (np. s. 35, 79, 114).

Józef Heistein, Wrocław

Roland Barthes, LITTÉRATURE OBJECTIVE i L'ACTIVITÉ STRUCTURALISTE, [w:] ESSAIS CRITIQUES, Paris 1964, Éditions du Seuil.

Problematyka dwóch wymienionych wyżej esejów francuskiego krytyka sku-

pia się wokół zagadnień metodologicznych, które organicznie implikują wniofski natury ogólniejszej. Część sprawozdawcza tej pracy zostanie więc uzupełniona uwagami, które przekroczą ramy recenzji, nadając niniejszemu omówieniu charakter polemicznej refleksji. Ze względu na datę ukazania się książki Rolanda Barthesa refleksja ta spełni funkcję oglądu retrospektywnego.

Strukturalizm jest jednym z wiodących kierunków metodologicznych w dyscyplinach naukowych XX w. Początkowo stosowany hermetycznie, przede wszystkim w ośrodkach językoznawczych, dokonał ekspansji w kierunku archeologii, etnografii, antropologii kulturalnej, a także na teren nauk społecznych i krytyki literackiej. Stąd tak liczna grupa różnorodnych orientacji strukturalistycznych: Opojaz, rosyjska szkoła formalna, praskie koło lingwistyczne, ośrodek semiologiczny w Tartu, antropolog Lévi-Strauss czy inspirująca strukturalistów koncepcją opisu immanentnego — fenomenologia.

Z grupą badaczy skupionych wokół francuskiego czasopisma „Communications” (reprezentujących także zainteresowania semiologiczne) związany jest Roland Barthes, autor wydanej w 1953 r. książki *Le degré zéro de l'écriture*. Krytyk literacki, powieściopisarz — znany jest poza tym ze zbioru esejów *Mitologie*, ze studium o Racinie (*Sur Racine*) i przede wszystkim jako reprezentatywny pisarz nowego kierunku powieściowego — „nouveau roman”.

Nakładem paryskiej Éditions du Seuil ukazał się w 1964 r. tom *Essais critiques*, zawierający zbiór trzydziestu trzech artykułów z lat 1953—1963, rozrzuconych dotąd po różnych czasopismach (przede wszystkim w „Critique” i „Arguments”). Wydana książka jest zbiorem szkiców poświęconych twórczości takich pisarzy, jak Brecht, Baudelaire, Kafka, La Bruyère, Robbe-Grillet, Queneau. W innej grupie „prób” Barthes formułuje za-

sady swej własnej metody krytycznej, pozostającej pod auspicjami strukturalizmu. Własne rozumienie tego kierunku autor streszcza w eseju z 1963 r. *L'activité structuraliste*.

Zespół poglądów, stwierdzeń, „pomyśłów”, rozrzuconych w artykułach — redagowanych w okresie prawie dziesięcioletnim — nadaje książce Barthesa charakter wybitnie eseistyczny, charakter prób — często niedookreślonych, niedostatecznie konsekwentnych i wyrazistych, definiowanych metafizyką właściwym tylko autorowi.

Mimo to cykl prac pochodzących z lat 1960—1963 a zamykających tom Barthesa (zwłaszcza: *Écrivains et écrivants*, 1960, *L'activité structuraliste*, 1963, *Les deux critiques*, 1963, *Qu'est-ce que la critique*, 1963, i *Littérature et signification*, 1963) zdaje się upoważniać do stwierdzeń uogólniających, zamykających propozycje autora — zwłaszcza w zakresie metody — w pewną zwartą formułę, która jest wyrazem dojrzwania teoretycznej świadomości krytyka na temat jego dotychczasowej działalności pisarskiej.

Czym jest strukturalizm w pojęciu Rolanda Barthesa? Nie jest wyrazem dążeń określonego ugrupowania, ruchu bądź szkoły. Autor nie poszukuje też istoty kierunku w samym terminie „struktury”, słowo to jest obecnie powszechnie używane i w związku z tym wieloznaczne. Barthes nie ogranicza też strukturalizmu wyłącznie do myśli naukowej, nadaje mu sens możliwie najszerszy, rozumiejąc go jako specyficzny przejaw działalności (*l'activité*) charakteryzującej się określonymi cechami. Człowiek strukturalny (*l'homme structural*) analizuje przedmiot ukazując te treści, które dotąd były w nim niewidoczne, dekomponuje i komponuje rzeczywistość wnosząc do niej własny intelekt. Owa działalność jest swoistym konstruowaniem świata, nie wykrywa ona jednak analogii między substancją rekreowaną i rzeczywistą, dąży bowiem

przede wszystkim do wyjaśniania, do ustalania repertuaru znaczeń. Istotą tej działalności jest więc funkcja, w przeciwieństwie do poszukiwań tradycyjnych, które dążą do wykrywania w przedmiocie badań jego realności bądź racjonalności. („Le but de toute activité structuraliste, qu'elle soit réflexive ou poétique, est de reconstituer un «objet», de façon à manifester dans cette reconstitution les règles de fonctionnement (les «fonctions») de cet objet”, s. 214).

Procesowi rozkładania i składania (*décomposition* i *recomposition*) odpowiadają dwie operacje typowe — rozcinanie (*découpage*) i porządkowanie (*agencement*). Obiektem pierwszej operacji jest przedmiot paradygmatyczny, charakteryzujący się paradoksalną relacją podobieństwa i odmienności: dwa elementy powinny być do siebie na tyle podobne, aby była widoczna różnica, która je dzieli. Rozszczepianie jednostek paradygmatu jest pierwszym etapem działalności strukturalistycznej. Drugi etap polega na umiejętności asocjacji rozbitych elementów. Efektem tych asocjacji jest układ o określonym porządku, forma obdarzona znaczeniem. Konkluzje zawarte w eseju *L'activité structuraliste* są teoretycznym auto-uświadomieniem wcześniejszych dokonań autora.

Artykuł *Littérature objective*, pochodzący z 1953 r., poświęcony jest analizie przedmiotu (*l'objet*) jako dominującego elementu w powieściach Robbe-Grilleta.

Roland Barthes „rozcina” (*découpage*) przedmiot swoich obserwacji (*nouveau roman*), żeby w trakcie swej *activité* wykazać jego funkcjonalność, ujawnić sens analizowanej struktury: w powieściopisarstwie Robbe-Grilleta istnieje tylko jeden sposób ujmowania rzeczywistości — poprzez widzenie. Przedmioty, które znajdują się w polu obserwacyjnym narratora, obejmowane są przez jego spojrzenie wyłącznie w swej warstwie powierzchniowej, zewnętrznej; pozbawione funkcji i substancji, są dla

patrzącego czystym „oporem optycznym”. Robbe-Grillet konstatuje przedmioty rygorystycznie, partykularnie, bez dziedzictwa i bez referencji, bez alibi, grubości i głębokości. Barthes „porządkuje” je (nadaje im sens oraz ujawnia ich funkcję), odwołując się do przykładów powieściopisarstwa tradycyjnego. W utworach romantycznych, realistycznych i naturalistycznych (autor cytuje Balzaka, Flauberta, Zolę, a nawet Prousta) przedmioty mają naturę dualną, są ogniskiem skojarzeń, ich warstwa wewnętrzna pulsuje bogactwem znaczeń, są obfite w symbole, aluzje, uprzywilejowane w jakości treściowe, zawierają „sekrety”. W postępowaniu analitycznym Barthesa ujawnia się opozycja dwóch typów powieści — tradycyjnej i współczesnej. Powieść tradycyjna jest ukonstytuowana przez doświadczenie głębokości: socjalnej u Balzaka i Zoli, psychologicznej u Flauberta, pamięciowej u Prousta; przeważa w niej wizja wrażliwa, porządek „wnętrznosciowy”, przedmiot ma wymiar precyzyjny, nie jest optyczny, lecz dotykalny (wywołuje apetyt lub mdłości). Powieść współczesna jest skierowana przeciwko praktyce werystycznej, „przebiega” przez powierzchnię przedmiotu, te zaś nie są ogniskiem skojarzeń czy wspomnień; są bez „serca”, nie budzą dwuznaczności, ich funkcja ogranicza się do egzystencji w *être là* („Tout l'art de l'auteur c'est de donner à l'objet un «être là» et de lui ôter un «être quelque chose»”, s. 31).

Barthesowska teoria powieści znajduje sprzężenie z późniejszymi stwierdzeniami autora, zawartymi w cyklu esejów poświęconych krytyce literackiej. Literatura piękna jest komunikatem, który pisarz (*écrivain*) realizuje w tworzywie językowym, dzieło literackie nie kopiuje rzeczywistości, język literatury jest zjawiskiem samoistnym, nieprzechodnim (*langage intransitif*), jest wyidealizowanym systemem znaczącym, posiadającym własne cechy strukturalne. Barthes definiuje powieść nowoczesną

jako układ elementów znaczących (*signifiant*), które nie posiadają — w przeciwieństwie do powieści tradycyjnej, operującej odniesieniem treści — bezpośrednich związków z rzeczywistością (niedookreślone *signifié*).

Takim układem znaczeń, nie odwołującym się do realności, jest zreifikowany świat przedmiotów w utworach Robbe-Grilleta. Przedmioty w *nouveau roman* nie są „analogiczne”, lecz zaautonomizowane, nieprzechodnie i dosłowne: przylegają do słów, przez które są wyrażane. Nie dopełnione przez znaczenie, zawierają walor potencjalnej wartości, która może być dookreślona w procesie konkretyzacji. Powieść jest więc spektaklem wyodrębnionych znaczeń, wyrażanych przez język, a powieściopisarz ich producentem.

Istota działalności strukturalistycznej — konkluduje Roland Barthes w *L'activité structuraliste* — jest proces, w trakcie którego człowiek poprzez wykrywanie funkcjonalności nadaje przedmiotom pewne sensy, przy czym nie jest ważne ujawnianie bogactwa znaczeń, lecz fakt ich wytwarzania. Człowieka, który podczas swej *activité* produkuje elementy znaczące, nazywa krytyk (w przeciwieństwie do jednostki bogatej w znaczenia — *l'homme riche de certains sens*) — *homo significans*. Robbe-Grillet jest więc pisarzem strukturalnym, dystrybutorem znaczeń.

Dwa systemy Rolanda Barthesa: teoria powieści Robbe-Grilleta i strukturalna formuła krytyki literackiej — to dwa porządki, charakteryzujące się dużą miarą wzajemnego przyporządkowania. Wydaje się jednak, że nawet w świetle wysoko kontrowersyjnych sądów francuskiego autora konfrontacja tych dwóch systemów może się okazać płodna dla dalszych poszukiwań teoretycznych wokół powieści współczesnej (zwłaszcza *nouveau roman*).

Z pozycji bieżących doświadczeń strukturalnych metoda Barthesa budzi jednakże zastrzeżenia, wynikające z na-

zbyt immanentnego charakteru jego doktryny krytycznej (odwołującej się przede wszystkim do sfery *signification*). Strukturalizm jest prądem, który dokonał najbardziej owocnych odkryć w dziedzinie językoznawstwa, zburzył też wiele mitów pokutujących w humanistyce XIX-wiecznej (psychologizm, genetyzm). Jednak wielu strukturalistów, posługując się metodą zgłębiania tzw. „istoty rzeczy”, wykrywania wzajemnych zależności i relacji, w jakie uwikłane były przedmioty ich dociekań na-

ukowych, zatraciło poczucie kontaktu z rzeczywistością, odcięło się od uwikłań zewnętrznych — społecznych, ideowych, zredukowało badane obiekty w granice zautonomizowanych struktur, nie posiadających odniesień do kontekstów pozawerbalnych. Tendencje te, widoczne także w poglądach Rolanda Barthesa, a w najnowszych badaniach strukturalistycznych przewyciężane, budzą wątpliwości największe.

Bogdan Pięczka, Wrocław